



Wioślarki i wioślarze z Iławy w ciągłym Wirze pracy! To jest całkiem dobry rok [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2026.09.07



Klub wioślarski Wir Iława może parafrazować słowa rapera Ice Cube'a, który kiedyś nawijał w filmie „Piątek”, że: „to był całkiem dobry dzień”. Tegoroczny sezon startów zawodniczek i zawodników znad Jezioraka także jest dobry, a nawet bardzo! A to jeszcze nie koniec regat z udziałem naszych wioślarek i wioślarzy.



Trening Wiru Iława na torze na Jezioraku, tuż za wyspą Wielka Żuława. Obok przepływa "Ilavia" (fot. arch. klubu)

Wraz z końcem wakacji zakończyła się **pierwsza część sezonu** 2026. Trzeba przyznać, że reprezentanci Wiru potrafili nieźle namieszać swoimi startami.

Medalowa wyliczanka



© Zdzisław Biernacki

Anika Piotrowska (Wir Iława) - pełne skupienie podczas zawodów (Fot. Zdzisław Biernacki)

Zaczął się od udziału **Aniki Piotrowskiej** w **Międzynarodowych Regatach Juniorów w Monachium**, gdzie wywalczyła wraz z czteroosobową osadą kadry narodowej drugie miejsce. To był dobry prognostyk przed kolejnymi startami wioślarki z Iławy.

- W naszym środowisku krąży opinia i przekonanie, że kto dobrze zaprezentował się w czasie zawodów w Monachium, ten na pewno dobrze przepracował zimę i będzie mocny w sezonie startowym. W przypadku Aniki znalazło to odbicie w rzeczywistości, bo naprawdę spisuje się w tym roku bardzo dobrze. Zresztą, nie tylko ona

- mówi Paweł Pierczyński, jeden z trenerów w Wirze Iława.

Mateusz Madej (o jego bracie, piłkarzu Wojtku, który gra w zespole seniorów Lechii Gdańsk pisaliśmy ostatnio [TUTAJ](#)) rok 2026 także może zaliczyć do udanych. **Junior młodszy Wiru** bardzo dobrze zaprezentował się podczas regat w **Poznaniu i Bydgoszczy** (pływał tam na jedyńce), a dzięki tym startom dostał się do **Regat Nadziei Olimpijskich**. Podobnie zresztą, jak wspomniana już Anika.

W **Kruszwicy** Piotrowska i Madej spisali się bardzo dobrze: Anika wywalczyła **srebrny medal** na jedyńce, natomiast Mateusz także wywalczył **drugie miejsce**, tyle, że płynąc w czteroosobowej osadzie.



Mateusz Madej z Wiru Hawa (drugi z lewej strony) podczas regat w czteroosobowej osadzie, która zajęła 2. miejsce w Kruszwicy (fot. Zdzisław Biernacki)

Najważniejszym tegorocznym startem zarówno dla Aniki, jak i Mateusza, były **Mistrzostwa Polski juniorów młodszych**, które są jednocześnie finałami **Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży**. Tu wiosłarka Wiru zdobyła **mistrzostwo kraju** i sięgnęła po złoty medal w rywalizacji indywidualnej (jedyńska)! Natomiast Madej wywalczył – także na jedynce – 3. miejsce. Już tu Ice Cube mógłby stwierdzić, że „to był całkiem dobry dzień”. Ale **najmocniej nawywiјаł Oskar Fryc!**

- To jest obecnie **najmocniejsza karta w naszej talii. Wzór dla innych** młodych zawodników, który wkrótce przejdzie z kategorii juniora do młodzieżowca

- podkreśla trener Paweł Pierczyński.

Mistrz Polski znad Jezioraka



Oskar Fryc (Wir Hawa) podczas treningu na Jezioraku (fot. arch. klubu)

Sezon 2026 rozpoczął się dla Fryca zwycięstwem w Kontrolnych Regatach Kwalifikacyjnych w Bydgoszczy i dzięki temu został powołany do **kadry narodowej**. Na rozegranych niedawno **Mistrzostwach Świata**, gdzie z orzełkiem na piersi pływał w dwuosobowej osadzie z **Antonim Zakrzewskim** (na co dzień UKS 1993 Kraków) zajął 9. miejsce. Biorąc pod uwagę niezwykle silną konkurencję, z jaką polska ekipa musiała się mierzyć w bułgarskim **Płowdiu**, jest to naprawdę przyzwoity wynik.

A do tego trzeba dołożyć jeszcze zdobyty wcześniej **złoty medal** mistrzostw Polski! Ten sukces, odniesiony w lipcu, Oskar wywalczył sam, tzn. w rywalizacji jedynek.

A jak już jesteśmy przy medalistach mistrzostw Polski, to koniecznie trzeba odnotować bardzo dobry wynik naszych **młodzików** trenowanych przez **Marię Madej** (genów, zwłaszcza sportowych, nie wydłubiesz – Marysia to mama wioślarza Mateusza i piłkarza Wojtka!).



Brązowi medaliści Mistrzostw Polski z trenerką (Fot. Wir Hawa)

Ławska czwórka podwójna ze sternikiem, pływająca w składzie: **Kamil Osicki, Maciej Klymenko, Artur Wiśniewski, Tomasz Szulc, Szymon Pachniewski** (sternik) w Kruszwicy wywalczyła brązowe medale!

Niezły dorobek, prawda?

To wcale nie koniec

Medalowe zdobycze mogą przełożyć się na punkty, a co za tym idzie, na realne wsparcie z programu **Klub Pro**, w którym uczestniczą/rywalizują wszystkie kluby sportowe z Polski, bez względu na dyscyplinę. A jak wiadomo, na nadmiar kasy – zwłaszcza w mniejszych ośrodkach – kluby nie mogą raczej narzekać.

W Wirze liczą punkty, ale też liczą na kolejne udane starty we wcale niezakończonym sezonie 2026. Otóż Anika Piotrowska wystartuje jeszcze w **Pucharze Bałtyku**, czyli zawodach, w których brać udział będą reprezentanci krajów nadbałtyckich. Z kolei młodzicy wybierają się jeszcze do **Ostródy** na Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików. Sezon zamknie październikowy start Oskara Fryca podczas regat w Poznaniu – już w kategorii U-23.

Wir zaprasza!



Wizyta treningowa na Małym Jezioraku (fot. arch. klubu)

Kolejny wychowanek Wiru rozpoczął przygodę trenerską w swoim macierzystym klubie. Mowa o **Łukasz Mierzejewskim** (niegdyś tworzył dwójkę wagi lekkiej z **Miłoszem Jankowskim**, który potem rozwinął się do tego stopnia, że Ławianin startował w Igrzyskach Olimpijskich 2016 w Rio de Janeiro!).

Łukasz jest już w sztabie trenerskim Wiru i podobnie jak pozostali szkoleniowcy **zaprasza na treningi dzieci z roczników 2011-2014**, zarówno chłopców, jak i dziewczęta. O wszelkie szczegóły można podpytać podczas zajęć, które odbywają się Bazie Wioślarskiej (ul. Kajki) w poniedziałki, środy i piątki o 16.30. Zapraszamy!

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82854-wioslarki-i-wioslarze-z-ilawy-w-ciaglym-wirze-pracy-to-jest-calkiem-dobry-r-ok-zdjecia>